

RAFAŁ WORDLICZEK

## STANY ZJEDNOCZONE WOBEC PROBLEMU GRANICZNEGO MIĘDZY WŁOCHAMI A JUGOSŁAWIĄ NA POCZĄTKU LAT 50. XX WIEKU

„[...] nie ma nic bardziej sprzecznego z naturalnym porządkiem rzeczy niż dążenie do utrzymania w posłuchu odległych prowincji”.

Edward Gibbon<sup>1</sup>

Bezpośrednio po zakończeniu II wojny światowej polityka Stanów Zjednoczonych wobec Włoch stanowiła część składową amerykańskiej działalności politycznej o szerszym charakterze, obejmującej swym zasięgiem europejskie kraje basenu Morza Śródziemnego. Nowo powstała republika włoska stała się ważnym elementem polityki USA wobec Europy Zachodniej. Italia była postrzegana jako jeden z filarów przyszłej wspólnoty gospodarczej i politycznej Europy oraz jako ważny partner w transatlantycznym sojuszu militarnym. Konflikt graniczny z Jugosławią i jego rozwiązanie Amerykanie potraktowali jako próbę wysondowania nastrojów Tito w kwestii ewentualnego włączenia Jugosławii w zachodnioeuropejskie struktury polityczno-militarne i włączenia tego państwa w strefę wpływów USA. Amerykańską koncepcję ewentualnego włączenia Jugosławii do bloku zachodniego wzmocnił kryzys w stosunkach radziecko-jugosłowiańskich, którego początki sięgają czerwca 1948 roku. Realizacja takiego planu przez Waszyngton umocniłaby amerykańskie wpływy na Bałkanach. Spór graniczny między Włochami a Jugosławią przypadł na początkowy okres „zimnej wojny” i strona włoska wiązała z jego rozwiązaniem wielkie nadzieje. Wielu polityków i obywateli włoskich liczyło na silne poparcie swoich żądań terytorialnych ze strony rządów zachodnioeuropejskich oraz USA<sup>2</sup>.

Przełom lat 40. i 50. XX wieku był okresem, w którym ważyły się losy granic młodej republiki włoskiej. Dla wielu Włochów ostateczne ustabilizowanie granic z sąsiedzami na północy stało się kwestią ambicjonalną i emocjonalną. Najważniejszym wy-

<sup>1</sup>E. Gibbon, *Zmierzch i upadek cesarstwa rzymskiego*, Warszawa 2000. Podaję za: J.L. Gaddis, *Teraz już wiemy... Nowa historia zimnej wojny*, Warszawa 1998, s. 59.

<sup>2</sup>Zob. P. McCarthy, *Italy in the Cold War. Politics, Culture and Society 1948–1958*, Oxford 1995. Podaję za: „Alcide De Gasperi e la storiografia internazionale. Un bilancio”, <http://www.degasperi.net/studenti.php>

zwaniem, stojącym przed włoską dyplomacją było ustalenie ostatecznego przebiegu granic państwa. W szczególnym stopniu dotyczyło to ukształtowania linii granicznej z Jugosławią. Właśnie spór graniczny z socjalistyczną Jugosławią był najtrudniejszą i najważniejszą kwestią do rozwiązania. Głównym problemem i zagadnieniem spornym była przynależność terytorialna Triestu i półwyspu Istria. W procesie kształtowania przyszłej granicy uczestniczyła społeczność międzynarodowa. Aktywnie w ten proces zaangażowali się dyplomaci Stanów Zjednoczonych. Jedną ze stron konfliktu, Włosi liczyli na przychylność Amerykanów, zwłaszcza po wyborach parlamentarnych w 1948 roku<sup>3</sup>. Właśnie wtedy, już pod koniec lat 40. Włosi obrali drogę rozwoju w duchu demokracji i współpracy zachodnioeuropejskiej. 4 kwietnia 1949 roku Italia była współzałożycielem Sojuszu Północnoatlantyckiego. Wszystkie partie przyjęły, bez głosu sprzeciwu nawet włoskich komunistów, *European Recovery Program* autorstwa amerykańskiego sekretarza stanu George'a Marshalla. Oprócz oczywistych korzyści materialnych (pomoc w wysokości 1,5 mld dolarów oraz niskooprocentowane pożyczki przyznane przez USA w wysokości 2 mld dolarów), decyzja o przystąpieniu do Planu Marshalla niosła za sobą także implikacje polityczne<sup>4</sup>. W 1951 roku przystąpili do organizacji powołanej z inicjatywy Francji, która była pierwszym krokiem do integracji zachodnioeuropejskiej – Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali.

Najważniejsi politycy amerykańscy odpowiedzialni za politykę europejską, w tym i za stosunki z Włochami na początku lat 50. ubiegłego wieku to architekt polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych, sekretarz stanu w administracji prezydenta Eisenhowera John Foster Dulles, ówczesny amerykański ambasador w Rzymie Ellsworth Bunker i jego następcą pani Clare Both Luce. Jak ważną część amerykańskiej polityki zagranicznej wobec Europy zajmowały stosunki z Włochami świadczy moment zmiany na stanowisku ambasadora USA w Rzymie w maju 1953 roku. Odchodzący Ellsworth Bunker, elastyczny wobec Jugosławii przekazał stanowisko Clare Luce, zwolennicze korzystniejszych rozwiązań na rzecz Włoch. Kończący misję Bunker wymienił trzy najważniejsze problemy ówczesnej Italii, wśród których na pierwszym miejscu postawił potrzebę szybkiego rozwiązania przynależności terytorialnej Triestu<sup>5</sup>. Sekretarz stanu Dulles był znany ze swej antykomunistycznej postawy. Włoscy politycy postanowili ten fakt wykorzystać i znaleźli w osobie amerykańskiego sekretarza orędownika ich interesów w sporze granicznym z socjalistycznym sąsiadem. Pomimo bezpośredniego zaangażowania armii amerykańskiej w wojnę koreańską i oczywistego zainteresowania obszarem Dalekiego Wschodu, dyplomacja amerykańska nie zaniedbywała spraw europejskich. W przypadku włoskiej sceny politycznej Amerykanie zdawali sobie sprawę z powagi sytuacji i mocniejszej potrzeby zaangażowania się i udzielenia jednoznacznego poparcia politykom prozachodnim<sup>6</sup>. W 1947

<sup>3</sup> Zob.: A. Patek, J. Rydel, J.J. Węc, *Najnowsza historia świata*, Kraków 2003, t. I, s. 138–141.

<sup>4</sup> *Ibidem*, s. 141.

<sup>5</sup> *Foreign Relations of the United States 1952–1954. Western Europe and Canada* (dalej FRUS, z wyszczególnieniem tomu), *Memorandum of Conversation, by the Chief of Protocol (Simmons), May, 5, 1953*, t. VI, cz. 2, Waszyngton 1986, s. 1605; *Memorandum by Walter K. Scott and Edward G. Platt of the Executive Secretariat to the Secretary of State, June 25, 1953* [w:] *FRUS 1952–1954. Western Europe and Canada*, t. VI, cz. 2, s. 1619–1620.

<sup>6</sup> Potwierdzeniem, że USA bardzo interesowały się losami Włoch zagrożonych komunizmem jest to, że pierwszy dokument National Security Council dotyczył właśnie sprawy zagrożenia Włoch przez komunizm. *NSC 1 The Position of the US with Respect to Italy, October 15, 1947*. Podają za: A. Mania, *The National*

roku we Włoszech, podobnie jak we Francji, komuniści mieli silną pozycję w społeczeństwie i stanowili drugą siłę polityczną<sup>7</sup>. Nie jest tajemnicą, że podczas wyborów parlamentarnych we Włoszech w kwietniu 1948 roku Amerykanie w obawie o wyniki za pomocą Centralnej Agencji Wywiadowczej „próbowali ingerować w demokratyczne procedury” i udzielili poparcia antykomunistycznym związkom zawodowym i stowarzyszeniom intelektualistów<sup>8</sup>.

Aktywnymi włoskimi politykami, którzy opowiadali się za współpracą z Amerykanami byli: wybrany w 1948 roku na premiera Włoch, członek Chrześcijańskiej Demokracji Alcide De Gasperi i jego kolega partyjny, późniejszy premier Giuseppe Pella oraz inny polityk prawicy, również premier Mario Scelba. Wśród nich szczególnie miejsce zajmuje premier De Gasperi. Jego konsekwentna proamerykańska i prozachodnioeuropejska polityka przyniosła w krótkim czasie spore korzyści zarówno państwu, jak i społeczeństwu włoskiemu. Z jego inicjatywy młoda Republika Włoch skorzystała z kredytów amerykańskich i pomocy w ramach planu Marshalla. Odegrał również wybitną rolę w tworzeniu Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali oraz Rady Europy. Widział zagrożenie dla Europy i politycznego ładu na świecie, manifestował swoją niechęć do komunizmu, opowiadał się w sposób zdecydowany za powstaniem Paktu Północnoatlantyckiego. Przy każdej okazji De Gasperi, zwłaszcza podczas swoich podróży zagranicznych podkreślał potrzebę i gotowość Włoch do przystąpienia do tego sojuszu. Zdaniem tego polityka jedynie silne zaangażowanie Stanów Zjednoczonych w politykę europejską jest gwarancją na pokój i obronę demokracji zachodnioeuropejskich przed komunizmem<sup>9</sup>.

Amerykańska dyplomacja w sporze włosko-jugosłowiańskim za prezydentury Eisenhowera pomimo wszystko zajmowała niejednoznaczne stanowisko i nie do końca zdecydowane – przez jakiś czas balansowała pomiędzy zainteresowanymi stronami. Wcześniej prezydent Truman jednoznacznie popierał Włochów w ich dążeniach terytorialnych przeciwko „najbardziej zniechęconemu wrogowi, Tito” (...*against its worst-hated enemy, Tito...*)<sup>10</sup>. Angielski sojusznik USA słowami ministra spraw zagranicznych Zjednoczonego Królestwa Ernesta Bevena określił przywódcę Jugosławii mianem „łajdaka, ale naszego łajdaka”, mając jednak nadzieję na wyrwanie Jugosławii spod zależności Kremla w niedalekiej przyszłości<sup>11</sup>. W 1946 roku Amerykanie określili Jugosławię mianem *the brightest star in the Soviet system*, a zdaniem wielu wobec działań antyamerykańskich reżimu Tity, utrzymywanie stosunków dyplomatycznych z Jugosławią było bezcelowe<sup>12</sup>. Stanowisko prezydenta Trumana i ówczesnego sekretarza stanu Deana Achesona wobec Jugosławii uległo zmianie w połowie 1948 roku po ujawnieniu kryzysu w stosunkach na linii Belgrad–Moskwa. Administracja Trumana stanęła przed poważnym problemem: jaką politykę należy prowadzić wobec socjali-

*Security Council i amerykańska polityka wobec Europy Wschodniej w latach 1945–1960*, Kraków 1994, s. 25.

<sup>7</sup> H. Kissinger, *Dyplomacja*, Warszawa 2002, s. 485. Charakterystyki lewicy włoskiej pod koniec lat 40. XX wieku dokonał angielski historyk Wayland Hilton-Young. Zob.: W. Hilton-Young, *The Italian Left*, Westport 1975.

<sup>8</sup> J.L. Gaddis, *Teraz już wiemy...*, s. 68.

<sup>9</sup> A. Patek, J. Rydel, J.J. Węc, *Najnowsza historia...*, t. I, s. 140.

<sup>10</sup> *The Ambassador in Italy (Luce) to the Department of State, August 7, 1953* [w:] *FRUS 1952–1954. Western Europe and Canada*, t. VI, cz. 2, s. 1625.

<sup>11</sup> A. Bullock, *Ernest Bevin*, Londyn 1983, t. 3, s. 159.

<sup>12</sup> A. Mania, *The National Security Council i amerykańska polityka...*, s. 44.

stycznego kraju, który przeciwstawił się Stalinowi? Tito był najwierniejszym uczniem Stalina do czerwca 1948 roku, a więc do tego momentu był wrogiem USA i świata zachodniego. W czerwcu 1948 roku wypowiedział swe posłuszeństwo Stalinowi i na tym fakcie Amerykanie zbudowali swą koncepcję polityki. Zaczęli w Tito widzieć godny do naśladowania przykład komunistycznego polityka, który wyrwał się spod władzy moskiewskiej. Może naiwnie, ale Waszyngton wierzył w taki scenariusz wydarzeń w innych krajach socjalistycznych, który doprowadzi w przyszłości do destabilizacji w obozie wschodnim i jego ostatecznego upadku. Stosunek do marszałka Tito wpływał również w istotny sposób na postawę Amerykanów w konflikcie włosko-jugosłowiańskim o Triest<sup>13</sup>.

Następca Trumana, z jednej strony popierał z wielu powodów dążenia terytorialne Włochów, z drugiej strony z co najmniej dwóch powodów nie chciał zrazić do siebie marszałka Tito. Po pierwsze, w zimnowojennej rzeczywistości radykalna postawa i mocne zaangażowanie po stronie włoskiej mogłoby zaognić i tak napięte stosunki z ZSRR. Po drugie, w związku z kształtowaniem niezależnej od Moskwy polityki wewnętrznej i międzynarodowej przez Tito, Amerykanie nie chcieli osłabiać terytorialnie Belgradu, gdyż liczyli w przyszłości na przyłączenie Jugosławii do demokratycznych państw Europy Zachodniej i przez to wzmocnienie swojej strategicznej pozycji na Bałkanach. Prezydent Eisenhower widział w przyszłości Jugosławię jako przyszłego członka NATO, wzmacniającego południowe skrzydło Paktu<sup>14</sup>. Pomysły udzielenia pomocy komunistycznej Jugosławii wywołały wielkie niezadowolenie nie tylko wśród Włochów, ale i wśród republikańskich kolegów partyjnych prezydenta.

W przeciwnym razie Jugosławia, przeżywająca kryzys w stosunkach z ZSRR mogłaby zostać zmuszona do bliższej współpracy z państwami socjalistycznymi, a przede wszystkim z ZSRR. Choć od 1948 roku współpraca radziecko-jugosłowiańska przeżywała kryzys, to Stalin nadal widział miejsce Jugosławii w obozie sowieckim. Punktem kulminacyjnym napięcia między Belgradem a Moskwą był początek 1948 roku, kiedy Jugosłowianie i Albańczycy zaczęli rozważać możliwość zjednoczenia. W praktyce oznaczałoby to „połknięcie” słabej Albanii i umocnienie pozycji Jugosławii, czemu oczywiście był przeciwny Stalin. Przestrzegwał niepokorny Belgrad, iż w podzielonym na dwa bloki polityczne świecie nie ma miejsca na „trzecią drogę”, nie zezwolił na tworzenie przez Tito „jugosłowiańskiego” komunizmu. Według Stalina takie nieodpowiedzialne działanie to nic innego jak przygotowanie terenu pod wprowadzenie w przyszłości systemu kapitalistycznego w Jugosławii<sup>15</sup>. Przywódca sowiecki obawiał się, iż autonomiczna polityka Jugosławii doprowadzi w przyszłości do skupienia wokół niej części państw socjalistycznych, sympatyzujących z Tito i utworzenia konkurencji dla bloku państw wiernych Związkowi Radzieckiemu<sup>16</sup>. Taka zdecydowana postawa Tito wywołała uzasadnione nadzieje na Zachodzie, że kraje socjalistyczne wcześniej czy później wystąpią przeciw Związkowi Radzieckiemu. Politycy amerykańscy uznali, iż należy tą szansę wykorzystać i postanowili wspierać komunistyczną, ale również coraz bardziej niezależną od Moskwy Jugosławię. Stosunek Stalina do planów niez-

<sup>13</sup> Szerzej ewolucję polityki Trumana wobec Jugosławii oraz cele tej polityki przedstawia A. Mania w swojej książce w rozdziale 7: Wyjątek. Amerykańska polityka wobec Jugosławii w latach 1948–1960. Zob.: A. Mania, *The National Security Council i amerykańska polityka...*, s. 173–186.

<sup>14</sup> S.E. Ambrose, *Eisenhower*, Warszawa 1993, s. 304.

<sup>15</sup> W. LaFeber, *America, Russia, and the Cold War 1945–1990*, New York 1991, s. 76.

<sup>16</sup> J.L. Gaddis, *Teraz już wiemy...*, s. 74.

leżnej polityki zagranicznej Jugosławii na przełomie lat 40. i 50. XX wieku trafnie ocenił John Lewis Gaddis:

„Podobne wątpliwości pojawiły się w związku z jugosłowiańskimi planami powojennej federacji bałkańskiej. Stalin początkowo popierał tę ideę, traktując ją zapewne jako dobry pretekst, który pozwoli mu pozbyć się przedstawicieli amerykańskich i brytyjskich władz wojskowych z byłych krajów nieprzyjacielskich, takich jak Rumunia. Niebawem jednak zaczął wysuwać zastrzeżenia. Zachodziła obawa, że Jugosłowianie staną się zbyt potężni [podkreślenie – R.W.], a ich skłonność do pochopnych działań – takich jak ujawnienie roszczeniowej postawy wobec Triestu oraz zestrzelenie dwóch amerykańskich samolotów wojskowych w 1946 roku – mogła sprowokować Zachód. Z Moskwy nadeszły zatem instrukcje, by Jugosłowianie unikali pośpiechu przy realizacji swych planów zajęcia Albanii, a jednocześnie wstrzymali pomoc dla greckich partyzantów. W kontekście zimnej wojny decyzje te odzwierciedlały przezorność Stalina, który unikał otwartej konfrontacji z Brytyjczykami i Amerykanami, a więc w znacznym stopniu łagodziły napięcia. Z punktu widzenia wojowniczo nastawionych Jugosłowian były jednak przejawem arogancji imperialnej władzy, zdecydowanej podporządkować ich interesy – które definiowali z reguły w kategoriach ideologicznych – interesom państwa radzieckiego”<sup>17</sup>.

Wojowniczy Jugosłowianie, którzy postanowili przeciwstawić się naciskom politycznym ze strony Kremla znaleźli zrozumienie i poparcie ze strony państw zachodnich, przede wszystkim USA. Potwierdzeniem niezależnej od Moskwy polityki zagranicznej prowadzonej przez marszałka Tito było przystąpienie Jugosławii do Organizacji Paktu Bałkańskiego. Układ skupiający Turcję, Grecję i Jugosławię został podpisany w Ankarze 28 lutego 1953 roku. Ponad rok później zacieśniono współpracę, podpisując dodatkową umowę w słoweńskim Bledzie 9 sierpnia 1954 roku, na podstawie której Jugosławia aktywnie włączyła się do prac w ramach Paktu Bałkańskiego. Celem współpracy Jugosławii z krajami członkowskimi Paktu Północnoatlantyckiego w ramach jednej organizacji było wzmocnienie bezpieczeństwa w stosunkach z ZSRR. Był to oczywisty sygnał dla Moskwy, iż socjalistyczna Jugosławia konsekwentnie wybiera pełną niezależność w polityce zagranicznej<sup>18</sup>.

Według ambasador Luce w połowie 1953 roku Amerykanie prowadzili zbyt ugodową politykę wobec Jugosławii, co mogłoby wywołać niezadowolenie we Włoszech i w wyborach parlamentarnych w lipcu 1953 roku spowodowałoby straty proamerykańskich chrześcijańskich demokratów na rzecz komunistów i nacjonalistów. Amerykańska ambasador w Rzymie wskazywała, iż jeśli nie nastąpi jednoznaczna zmiana polityki USA wobec Włoch w kwestii przynależności terytorialnej Wolnego Terytorium Triestu (*Free Territory of Trieste*), to włoscy radykałowie są gotowi wskazywać na fiasko współpracy z Zachodem, której orędownikami byli chadecy<sup>19</sup>.

<sup>17</sup> Ibidem..., s. 63–64.

<sup>18</sup> Pakt Bałkański okazał się strukturą efemeryczną ze względu na spór grecko-turecki o Cypr, jednak sam fakt współpracy państw kapitalistycznych, członków Sojuszu Północnoatlantyckiego i państwa socjalistycznego był widocznym sygnałem dla społeczności międzynarodowej, również Amerykanów, że Jugosławia może w przyszłości stać się członkiem obozu zachodnioeuropejskiego. Zob.: M.J. Zacharias, *Komunizm. Federacja. Nacjonalizmy. System władzy w Jugosławii 1943–1991. Powstanie, przekształcenia, rozkład*, Warszawa 2004, s. 147–148 i 167.

<sup>19</sup> *The Announcement by the United Kingdom and the United States of their Intention to Transfer Administration of Zone A to Italy, October 8, 1953* [w:] *FRUS 1952–1954. Eastern Europe; Soviet Union; Eastern Mediterranean*, t. VIII, s. 241, *Memorandum of Conversation, by the Director of the Office of Western European Affairs (Byington), July 30, 1952* [w:] *FRUS 1952–1954. Western Europe and Canada*, t. VI, cz. 2, s. 1589.

Realna możliwość radykalizacji poglądów politycznych w społeczeństwie włoskim istniała i stosunkowo szybko urzeczywistniła się. Choć w latach 50. nastąpiła dezintegracja radykalnej lewicy na konkurencyjne związki zawodowe czy partie to pod koniec kolejnej dekady, w maju 1968 roku w wyborach parlamentarnych dotychczasowi wyborcy socjalistów oddali swe głosy na komunistów<sup>20</sup>. Jednak ku zadowoleniu Amerykanów włoscy komuniści od połowy lat 50. opowiadali się za „włoską drogą do socjalizmu”, bez poparcia z Moskwy. Wcześniej, bo już w 1945 roku główny przywódca włoskich komunistów Palmiro Togliatti uświadomił sobie, że tylko w sposób ewolucyjny można dojść do władzy. Jego zdaniem wówczas nie było sprzyjających warunków do przeprowadzenia rewolucji we Włoszech, ze względu na stacjonujące tam wojska amerykańskie<sup>21</sup>. Podczas spotkania dziewięciu partii komunistycznych w Szklarskiej Porębie we wrześniu 1947 roku postawa włoskich komunistów, „oportunistyczna i zbyt ograniczona do zabiegów parlamentarnych w sprawie rozwiązywania problemów społecznych”<sup>22</sup> została poddana ostrej krytyce ze strony przedstawicieli bloku sowieckiego, w szczególności delegata radzieckiego Andrieja Żdanowa i jugosłowiańskich Milovana Djilasa i Edvarda Kardelja. Włoskim towarzyszom zarzucano, iż nie są prawdziwymi rewolucjonistami, wręcz przeciwnie, są „większymi parlamentarzystami niż sam de Gasperi”<sup>23</sup>. Ponadto Żdanow piętnował niezdecydowanie kierownictwa włoskiej partii komunistycznej. Grzmiał, iż będąc partią o największym poparciu w kraju dała się usunąć z rządu i straciła wpływ na prowadzoną politykę przez włoskie władze<sup>24</sup>. Rok później, za przyzwoleniem Kremla Komitet Centralny Komunistycznej Partii Jugosławii ponowił oskarżenia wymierzone w komunistów włoskich, dotyczące „oportunistycznej linii” tej partii i przyjęciu zasad parlamentarnej gry politycznej.

Jakie działania świadczyły o łagodnym obliczu polityki USA wobec Jugosławii w sporze przebieg granicy z Włochami? W maju 1945 roku wykorzystując osłabienie postfaszystowskich Włoch i chaos wewnątrz państwa, partyzanci jugosłowiańscy zajęli Triest i Wenecję Julijską, natomiast z zachodu w kierunku Triestu zmierzała armia gen. Harolda Alexandra, mająca poparcie polityków włoskich. Taka sytuacja spowodowała rozpoczęcie włosko-jugosłowiańskiego sporu terytorialnego o Triest i okoliczne tereny. Pod koniec 1945 roku Anglosasi zmuszają Tito do wycofania się z zajętych terenów, m.in. z Triestu i Puli. Jednocześnie przy aprobacie USA i ku niezadowoleniu włoskiego społeczeństwa przy Jugosławii pozostaje półwysep Istria. W czerwcu 1946 roku na prośbę Włochów, nawet włoskich komunistów, komisja złożona z czterech mocarstw dokonuje tymczasowego podziału spornego terenu na Strefę A, która obejmowała utworzone Wolne Terytorium Triestu oraz Pulę będące pod zarządem Anglosasów i Strefę B pod kontrolą jugosłowiańską, która składała się z półwyspu Istria, byłych włoskich posiadłości w Dalmacji i z terenów na wschód od linii Tarvisio–Gorycja.

<sup>20</sup> S. Tarrow, *Development and the Transformation of the Italian Party System* [w:] „Comparative Politics”, vol. 1, nr 2, s. 179.

<sup>21</sup> N. Kogan, *Italian Communism, the Working Class, and Organized Catholicism* [w:] „The Journal of Politics”, vol. 28, nr 3, s. 531.

<sup>22</sup> E. Kardejł, *Reminiscences. The Struggle for Recognition and Independence: The New Yugoslavia, 1944–1957*, London 1982, s. 100. Podają za: M.J. Zacharias, *Komunizm. Federacja. Nacjonalizmy. System władzy w Jugosławii 1943–1991...*, s. 100.

<sup>23</sup> M.J. Zacharias, *Komunizm. Federacja. Nacjonalizmy. System władzy w Jugosławii 1943–1991...*, s. 99.

<sup>24</sup> W maju 1947 roku Włosi mając silne poparcie Amerykanów wykluczyli z rządu komunistów. Zob.: J.L. Gaddis, *Teraz już wiemy...*, s. 64.

Podział terenów i jak się później okazało nie czasowe, ale ostateczne rozwiązanie kwestii przynależności terytorialnej spornych terenów przy współdziałaniu dyplomacji amerykańskiej stało się podstawą do jej krytyki przez radykalne włoskie partie i kierowanie zarzutów o zbyt dużą uległość wobec Tito<sup>25</sup>. Ówczesny premier Giuseppe Pella zagroził nawet, że jeśli tereny „czasowo” przyznane Jugosławii nie zostaną powtórnie przyznane Włochom, to jego rząd doprowadzi do wystąpienia z NATO i zajęcia ich siłą. Pella podkreślał, iż Włochom należy się całe terytorium Triestu choćby ze względu na wysiłek w tworzeniu sił obronnych Europy Zachodniej<sup>26</sup>. Ponadto, zdaniem Pelli takie rozwiązanie będzie sprawiedliwe, ponieważ za nim przemawiał bardzo ważny argument w postaci struktury etnicznej tego terenu. Zgodnie z danymi statystycznymi przedstawionymi przez stronę włoską struktura narodowościowa była następująca: w strefie A mieszkało 226 000 Włochów i jedynie 34 000 Słoweńców, a południową strefę B zajęta przez wojska jugosłowiańskie 54 000 Włochów i 14 000 Słoweńców<sup>27</sup>. Według spisu powszechnego przeprowadzonego w październiku 1945 roku przez władze Jugosławii tereny, do których Jugosławia rościła sobie prawo zamieszkiwało „tylko” 85 814 osób narodowości włoskiej<sup>28</sup>. Tito nie ukrywał, iż sprawy mniejszości narodowych nie mogą determinować działań społeczności międzynarodowej, dotyczących przyszłości spornych terenów. Zdaniem przywódcy jugosłowiańskiego ludność pochodzenia włoskiego zostanie przesiedlona do Włoch i problem w ten sposób zostanie rozwiązany. Faktycznie po 1954 roku teren przyłączony do Republiki Jugosławii opuściło ponad 40 000 mieszkańców pochodzenia włoskiego, a jedynie około 11 000 Włochów pozostało na terenie byłej strefy B. Większość stanowili mieszkańcy pochodzenia włoskiego, spośród których 97% nie znało języka słoweńskiego argumentował premier, więc naturalną decyzją będzie przyłączenie tych obszarów do Włoch. Stanowisko to nie znalazło uznania u Amerykanów. W październiku 1953 roku tylko część spornych terenów została przekazana Włochom. Jeszcze jeden fakt świadczył o działaniu na korzyść Jugosławii przez amerykańskich polityków. W dniach od 4 do 6 listopada 1953 roku w Trieście doszło do powstania, którego zniecierpliwieni uczestnicy opowiadali się za przyłączeniem całego terenu do republiki włoskiej. Bez skrupułów siły anglosaskie stłumiły bunt mieszkańców miasta, zabijając 6 osób. Wielu Włochów wydarzenia te postrzegało jako niechęć Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii do ich państwa w procesie rozwiązania problemu granicznego z socjalistycznym sąsiadem, a partie o skrajnych poglądach wykorzystywały je do wewnętrznej walki politycznej<sup>29</sup>.

Mimo wszystko więcej korzyści z amerykańskiego zaangażowania w rozwiązanie konfliktu granicznego o Triest odniosła strona włoska. Demokracje zachodnie miały nadzieję na przyłączenie w przyszłości Jugosławii do obozu zachodnioeuropejskiego. W związku z tym poparcie Stanów Zjednoczonych dla republiki włoskiej za cenę ustępstw terytorialnych wobec strony jugosłowiańskiej sprowadzało się do działań

<sup>25</sup> A. Patek, J. Rydel, J.J. Węc, *Najnowsza historia...*, t. I, s. 54.

<sup>26</sup> *The Announcement by the United Kingdom and the United States of their Intention to Transfer Administration of Zone A to Italy, October 8, 1953* [w:] *FRUS 1952–1954. Eastern Europe; Soviet Union; Eastern Mediterranean*, t. VIII, s. 243.

<sup>27</sup> Największe miasto regionu Triest w większości zamieszkałe było przez ludność pochodzenia włoskiego (211 000 osób), tylko 11 000 mieszkańców stanowili Słoweńcy.

<sup>28</sup> P. Shoup, *Yugoslavia's National Minorities under Communism* [w:] „*Slavic Review*”, t. 22, nr 1, s. 65.

<sup>29</sup> S. Tarrow, *Development and the Transformation...*, s. 183.

wspierających Włochy o charakterze ekonomicznym i kreowania ich w przyszłości na kluczowe państwo w regionie i filar Paktu Północnoatlantyckiego. Nie wszyscy politycy włoscy godzili się na taką cenę w postaci ustępstw terytorialnych w zamian za stabilność polityczną i gospodarczą w demokracji zachodnioeuropejskiej. Wiele partii politycznych sceptycznie zapatrywało się na szczególnie zaangażowanie w rozwiązanie problemu strony amerykańskiej, a propozycje ustępstw na rzecz marszałka Tito krytykę tą wzmocniło. Postawy antyamerykańskie wśród części włoskiego społeczeństwa okazały się trwalsze niż sam problem graniczny z Jugosławią<sup>30</sup>. Główną rolę w polityce Stanów Zjednoczonych wobec Włoch odgrywała „zimna wojna” i dwubiegunowy układ sił na świecie. 8 października 1953 roku po kilku latach administrowania tzw. Strefą A, utworzoną w 1946 roku, Amerykanie i Brytyjczycy przekazali ją pod zarząd włoski. Premier Pella wymusił na siłach angloamerykańskich przekazanie Strefy A stronie włoskiej. W przeciwnym razie groził dymisją swojego rządu i oddaniem sprawy pod osąd narodowi włoskiemu w formie plebiscytu<sup>31</sup>. Poza tym podkreślał, że szybkie rozwiązanie problemu jest nierozzerwalnie związane w przyszłości z całą polityką atlantycką prowadzoną przez jego rząd i jego następców<sup>32</sup>. Taki krok mógłby być groźny, gdyż głos decydujący mogliby uzyskać postfaszyści lub komuniści, a to z kolei godziłoby w interesy amerykańskie w Europie. Decyzja wycofania Anglosasów i przekazania tego terenu Włochom została odczytana przez społeczeństwo włoskie jako wyraz poparcia Zachodu dla chrześcijańskich demokratów, dla rządu premiera Pelli i odebrania argumentów partiom skrajnie prawicowym i komunistom przeciw demokracjom zachodnim<sup>33</sup>. Przekazanie Strefy A Włochom spotkało się z ostrym sprzeciwem Tito, który ponad miesiąc wcześniej skrytykował ten pomysł w przemówieniu w Okroglicy<sup>34</sup>. Jednak w tej sytuacji władze włoskie przyjęły wystąpienie przywódcy Jugosławii bardzo spokojnie, nie podejmowały pochopnych kroków, gdyż miały poparcie Amerykanów. Natomiast włoska prasa i radio zdecydowanym tonem wyraziły swe głębokie niezadowolenie i podważyły argumenty prezentowane przez Tito. 8 października 1953 roku, według amerykańskiej dyplomacji był to ostateczny termin, aby zrealizować to postanowienie, gdyż dalsze zwlekanie z jej podjęciem mogłoby okazać się spóźnione w ocaleniu Italii przed komunizmem<sup>35</sup>. Kilka miesięcy później sekretarz stanu Dulles w skierowanym do ambasador Luce liście wyrażał nadzieję, iż połączenie rozwiązania sprawy Triestu z przetrwaniem centrowego rządu Pelli jest niezbędne do ochrony Włochów przed komunizmem<sup>36</sup>. Przy okazji kwestii uregulowania granicy

<sup>30</sup> A.M. Mazio, *Italy and European unity; an address delivered at University College, Cork on May 16, 1957*, Cork University Press, 1957, s. 13.

<sup>31</sup> *The Ambassador in Italy (Luce) to the Department of State, September 5, 1953* [w:] *FRUS 1952–1954. Eastern Europe; Soviet Union; Eastern Mediterranean*, t. VIII, s. 262.

<sup>32</sup> *The Ambassador in Italy (Luce) to the Department of State, September 5, 1953* [w:] *FRUS 1952–1954. Eastern Europe; Soviet Union; Eastern Mediterranean*, t. VIII, s. 271.

<sup>33</sup> S. Tarrow, *Development and the Transformation...*, s. 186.

<sup>34</sup> *The Ambassador in Italy (Luce) to the Department of State, September 5, 1953* [w:] *FRUS 1952–1954. Eastern Europe; Soviet Union; Eastern Mediterranean*, t. VIII, s. 263.

<sup>35</sup> *Memorandum by the Ambassador in Italy (Luce): Estimate of the Italian Situation, November 3, 1953* [w:] *FRUS 1952–1954. Western Europe and Canada*, t. VI, cz. 2, s. 1634.

<sup>36</sup> *The Secretary of State to the Ambassador in Italy (Luce), November 19, 1953* [w:] *FRUS 1952–1954. Western Europe and Canada*, t. VI, cz. 2, s. 1639; *The Ambassador in Italy (Luce) to the President's Special Assistant (Jackson), September 7, 1953* [w:] *FRUS 1952–1954. Eastern Europe; Soviet Union; Eastern Mediterranean*, t. VIII, s. 266.



włosko-jugosłowiańskiej, we Włoszech i w innych krajach zachodnioeuropejskich rozpoczęła się dyskusja o integracji europejskiej i stopniu zaangażowania Stanów Zjednoczonych w tym procesie. Stosunkowo szybko okazało się, iż koncepcja integracji europejskiej prezentowana przez Francję powinna być uzupełniona przez amerykańską ideę *vision of modernity* Starego Kontynentu<sup>37</sup>. Oddanie Strefy A włoskiej administracji nie przyszło Amerykanom tak łatwo, bez wahania i bez pewnych obaw. Obawy dotyczyły traktowania włoskiej mniejszości narodowej, zamieszkującej tereny po stronie jugosłowiańskiej. Wyczulony na tym punkcie był sam prezydent Eisenhower. Nie były to obawy bezpodstawne, gdyż dochodziło do przypadków ograniczania praw mniejszości narodowych, nie tylko włoskiej, w federacyjnej Jugosławii. Amerykanie zobowiązali się stać na straży przestrzegania praw Słoweńców we Włoszech, choćby po to, aby przez jakąkolwiek dyskryminację nie prowokować strony jugosłowiańskiej do działań odwetowych i uniknąć ewentualnego zaostrzenia sytuacji<sup>38</sup>. Jednak decyzja rządów Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii z 8 października wywołała protesty przed misjami dyplomatycznymi państw zachodnich w Belgradzie. Oficjalny sprzeciw rząd Jugosławii wyraził w nocy z 9 października, a trzy dni później domagał się przeniesienia dyskusji o rozwiązaniu całego problemu na forum ONZ. Sam Tito w przemówieniach wygłoszonych 10 października w Leskovac i dzień później w Skopie określił oddanie Strefy A Włochom jako okupację i akt anglo-amerykańskiej agresji. Najwyżsi politycy amerykańscy w tym sekretarz stanu Dulles byli zadowoleni z rozwoju sytuacji, gdyż krok ten umocni stosunki włosko-amerykańskie oraz pozycję Włoch wśród państw Europy Zachodniej<sup>39</sup>. Miesiąc wcześniej 13 września 1953 roku w swoim przemówieniu w Rzymie premier Pella wezwał Jugosławię do wyrażenia zgody na przeprowadzenie plebiscytu wśród ludności Wolnego Terytorium Triestu. Powoływał się na umowę z 20 marca 1948 roku i skierował swe przesłanie również do państw Zachodu, aby poparły tę ideę i w ten sposób wywiązały się z Trójstronnej Deklaracji (*Tripartite Declaration*) z 1948 roku. Odpowiedź drugiej strony pojawiła się bardzo szybko, bo już 13 września Tito wygłosił przemówienie w chorwackim Splicie, w którym kategorycznie odmówił poparcia dla pomysłu zorganizowania plebiscytu. Stwierdził, iż aby wyrównać szansę w głosowaniu najpierw powinni wrócić w okolice Triestu Słoweńcy deportowani przez Mussoliniego oraz należy zaprzestać wywierać presję na mieszkańcach w dokonaniu wolnego wyboru. Dopiero po spełnieniu tych warunków strona jugosłowiańska mogłaby wyrazić zgodę na głosowanie<sup>40</sup>.

Przez cały 1954 rok trwały negocjacje pomiędzy Włochami a Jugosławią za pośrednictwem dyplomatów angielskich i amerykańskich w sprawie ostatecznego uregulowania granicy. Od lutego do maja w Londynie rozmowy z delegacją jugosłowiańską prowadzili przedstawiciele Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych<sup>41</sup>. Już 11 stycz-

<sup>37</sup> G. Gemelli, *U.S. Foundations and Braudel's Institution Building* [w:] *Review*, tom XXIV, nr 1, 2001, s. 43.

<sup>38</sup> *The Secretary of State to the Embassy in the United Kingdom, September 11, 1953* [w:] *FRUS 1952–1954. Eastern Europe; Soviet Union; Eastern Mediterranean*, t. VIII, s. 275.

<sup>39</sup> *Memorandum of conversation, Secretary's Staff Meetings, October 9, 1953* [w:] *FRUS 1952–1954. Eastern Europe; Soviet Union; Eastern Mediterranean*, t. VIII, s. 303–304.

<sup>40</sup> *Editorial Note No. 111* [w:] *FRUS 1952–1954. Eastern Europe; Soviet Union; Eastern Mediterranean*, t. VIII, s. 277–279.

<sup>41</sup> A. Patek, J. Rydel, J.J. Węc, *Najnowsza historia...*, t. I, s. 54 i s. 140.

nia rząd Jugosławii wyraził chęć i gotowość podjęcia rozmów w celu rozwiązania spornego problemu. Amerykanie podczas negocjacji naciskali na stronę jugosłowiańską, aby zagwarantowała prawa mniejszości włoskiej na ich terytorium. W zamian obiecali, iż wpłyną na stronę włoską w sprawie praw Słoweńców zamieszkujących Strefę A. Zachęcając przedstawicieli Jugosławii do przyjęcia takich rozwiązań Homer Byington z Departamentu Stanu zaproponował wolny dostęp do portu w Trieście i linii kolejowej w celach gospodarczych dla przedsiębiorstw jugosłowiańskich<sup>42</sup>. Ze strony jugosłowiańskiej pojawiła się propozycja ustanowienia obszaru autonomicznego złożonego ze Strefy A i B. Natychmiast Amerykanie taki projekt odrzucili i domagali się korekty granic z korzyścią dla Włoch. Opierając się na kryterium etnicznym proponowali przyznanie Włochom zajętych przez Jugosławię miast na północy półwyspu Istria Capodistria, Isola i Pirano. Oczywiście Tito tę propozycję od razu odrzucił. Po kilkumiesięcznych, trudnych rozmowach, podczas których Amerykanie i Brytyjczycy właściwie reprezentowali punkt widzenia Włochów osiągnięto wstępne porozumienie z Jugosławią niezbędne do podpisania końcowego porozumienia w sprawie Triestu. W końcowych postanowieniach z 31 maja zapisano m.in.: dotychczasowa Strefa A z Triestem przypadnie Włochom, natomiast Strefa B zostanie przekazana Jugosławii, zagwarantowano swobodę korzystania z portu w Trieście przez Jugosławię za pomocą linii kolejowej, ochronę praw mniejszości narodowych, swobodę działalności organizacji kulturalnych Słoweńców i Włochów. Ponadto Dulles w zamian za rezygnację z roszczeń terytorialnych w przyszłości ze strony Jugosławii, złożył deklarację pomocy finansowej wspierającej gospodarkę Jugosławii w kwocie 20 milionów dolarów, a Anglicy zaferowali dalsze 5 600 000 dolarów. Część z tej pomocy finansowej miała zostać przeznaczona na odbudowę infrastruktury transportowej na Istrii, w tym portu w Capodistria<sup>43</sup>. Wcześniejsze zaniechania ze strony państw zachodnich spowodowały, że zgoda Jugosławii na przyłączenie Strefy A do Włoch została uzyskana za tak wysoką cenę. W obliczu kryzysu w stosunkach Jugosławii ze Związkiem Radzieckim Tito zdawał sobie sprawę z politycznych zamiarów Zachodu wobec jego państwa i umiejętnie potrafił to wykorzystać zyskując znaczne środki finansowe dla zrujnowanej wojną gospodarki.

W lipcu 1954 roku w Londynie rozpoczęły się negocjacje pokojowe włosko-jugosłowiańskie z udziałem przedstawicieli Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii. Włosi przystępowali do tych negocjacji zawiązani i rozczarowani wynikami wcześniejszych rozmów z delegacją Jugosławii. Zawiedzeni zwłaszcza byli wizją utraty tak dużej części ich dawnego terytorium. Ponadto irytowało ich, gdy Amerykanie określali Włochów ze Strefy B mianem mniejszości, bo w rzeczywistości stanowili większą część mieszkańców<sup>44</sup>. Amerykanie tłumaczyli swoją politykę, zdaniem włoskich partnerów pełną ustępstw wobec Jugosławii, chęcią wciągnięcia federacji w strefę wpływów USA i Europy Zachodniej, a więc i Włoch. Strona amerykańska była zadowolona ze wstępnego porozumienia z Jugosławią, gdyż był to pierwszy krok na drodze do oderwania tego państwa od obozu socjalistycznego. Zdaniem Amerykanów,

<sup>42</sup> *The Ambassador in Yugoslavia (Riddleberger) to the Department of State, January 27, 1954* [w:] *FRUS 1952–1954. Eastern Europe; Soviet Union; Eastern Mediterranean*, t. VIII, s. 367.

<sup>43</sup> *Memorandum by the Secretary of State to the President, June 3, 1954* [w:] *FRUS 1952–1954. Eastern Europe; Soviet Union; Eastern Mediterranean*, t. VIII, s. 439.

<sup>44</sup> *The Ambassador in the United Kingdom (Aldrich) to the Department of State, June 12, 1954* [w:] *FRUS 1952–1954. Eastern Europe; Soviet Union; Eastern Mediterranean*, t. VIII, s. 453.

którzy rozumieli włoskie rozczarowanie doraźnymi ustępstwami na rzecz strony przeciwnej, w przyszłości porozumienie to będzie procentować dla republiki włoskiej stanowiąc podstawę dla bloku bezpieczeństwa międzynarodowego w tej części Europy. Jak ważną kwestią dla Amerykanów było rozwiązanie sporu wokół Triestu i jakie to miało znaczenie dla globalnej polityki prowadzonej przez Stany Zjednoczone świadczy korespondencja pomiędzy dyplomatami amerykańskimi z lipca 1954 roku. Asystent sekretarza stanu Livia Merchant składał relację szefowi amerykańskiej misji negocjacyjnej pomiędzy Włochami a Jugosławią Tommy Thompsonowi ze spotkania brytyjskiego premiera Churchilla z prezydentem Eisenhowerem w Białym Domu:

„Prezydent poruszył kwestie Egiptu, Iranu i Triestu. Są to trzy problemy jakże różne, ale równie dla nas istotne, mówił. Obu naszym krajom zależy na ich rozwiązaniu. Do ostatecznych rozwiązań się zbliżamy. Rozwiązanie każdego z tych problemów to krok w kierunku wolnego świata i możliwość zajęcia się o wiele bardziej skomplikowanymi sprawami południowo-wschodniej Azji i Europy. Prezydent podczas dyskusji wskazał z pełnym przekonaniem, że rząd amerykański znajdzie środki finansowe, po 20 milionów dolarów dla Italii i Jugosławii, aby zabezpieczyć porozumienie między nimi. Wyraził swe zadowolenie z postępujących prac w dobrym kierunku zarówno w przypadku Triestu, jak i Iranu”<sup>45</sup>.

Jedną z politycznych ambicji prezydenta Eisenhowera było nakłonienie Europejczyków do przewyciężenia podziałów i rozpoczęcia wspólnych działań zmierzających do umocnienia zachodnioeuropejskiego obozu demokratycznego. Pragnienie prezydenta dotyczyło również stosunków włosko-jugosłowiańskich. Podczas jednego ze spotkań z delegacją włoską pytał premiera De Gasperiego: czy w przyszłości jest szansa, „aby Włosi pomyśleli przyjaźnie o Jugosławii”. Włoski polityk rozwiał nadzieje Eisenhowera, stwierdzając: „Smutny to fakt, że w Europie tylko te narody żyją w przyjaźni, które nie sąsiadują z sobą”<sup>46</sup>.

We wrześniu 1954 roku Amerykanie wobec kryzysu w rokowaniach zdecydowali się wysłać misję mediacyjną do Rzymu i Belgradu, na czele której stanął zastępca sekretarza stanu Robert Murphy. Trudniejsze zadanie stało przed Murphym w pierwszym mieście, gdyż musiał przekonać polityków włoskich do ustępstw terytorialnych zaproponowanych przez Anglików i Amerykanów na rzecz Jugosławii. Tito nie zamierzał być w tle rozmów amerykańsko-włoskich. Decyzje i żądania rządu Jugosławii z 6 sierpnia przyspieszyły misję Murphy’ego do Belgradu. Najpierw Tito zażądał 30 milionów dolarów tytułem odszkodowania za kompromis z Włochami, następnie na zasadzie szantażu, poinformował Zachód o rozmowach handlowych ZSRR i wyraził zainteresowanie zakupem radzieckiego zboża. W połowie września Murphy pojawił się w Belgradzie. Podczas swojego pobytu podsekretarz stanu zaproponował Belgradowi pomoc ekonomiczną, współpracę wojskową i stworzenie w niedalekiej przyszłości, wraz z Grecją i Turcją Paktu Bałkańskiego o charakterze militarnym. W celu odciążenia Jugosławii od współpracy z ZSRR delegacja amerykańska zaproponowała przekazanie 400 000 ton zboża w formie bezzwrotnej pożyczki. Po spotkaniu z marszałkiem Tito 17 września Murphy obiecał zwiększyć kontyngent zboża do 1 600 000

<sup>45</sup> *The Assistant Secretary of State for European Affairs (Merchant) to the Chief United States Negotiator in London (Thompson), June 30, 1954* [w:] *FRUS 1952–1954. Eastern Europe; Soviet Union; Eastern Mediterranean*, t. VIII, s. 464.

<sup>46</sup> Memorandum z konferencji prasowej, 11/11/1951, Eisenhower Library. Podają za: S.E. Ambrose, *Eisenhower*, Warszawa 1993, s. 304.

ton, ale za część dostaw Jugosławia będzie musiała zapłacić w dogodnych dla niej ratach. W najważniejszej z punktu widzenia Włochów sprawie Tito nie wykazywał chęci zmiany linii granicznej z 31 maja, a więc cała Strefa B zostałaby przy Jugosławii<sup>47</sup>. Tito w zamian za wsparcie finansowe i żywnościowe był skłonny na małą korektę granicy, rezygnując z nadgranicznego obszaru Bassovizza. W Rzymie z kolei, Murphy stwierdził, że podstawą przyszłego traktatu granicznego między Włochami a Jugosławią będzie linia z 31 maja, z nieznacznymi zmianami na korzyść Włoch i zachęcał włoskich polityków do przyjęcia takiego rozwiązania. Amerykanie obiecali Włochom doraźną pomoc finansową w wysokości 20 milionów dolarów oraz dodatkową kwotę na stworzenie konsulatu włoskiego w Capodistria. Włosi zwracali uwagę, iż część rodaków (około 2000 osób) chce opuścić tereny przyznane Jugosławii i osiedzić się w Italii. Dobytek pozostawiony przez nich oszacowano na 10 milionów dolarów. Amerykanie zobowiązali się do rozmów z marszałkiem Tito, aby choć w części wypłacił odszkodowania Włochom, którzy pozostawiają swój majątek i opuszczają Jugosławię<sup>48</sup>.

Jeszcze jedną ciekawą kwestią był stosunek Związku Radzieckiego nie tylko do przyjętych rozwiązań, ale także do sposobu zawarcia porozumienia. Strona radziecka konsekwentnie od samego początku była niechętna sposobowi zakończenia sporu o tereny przygraniczne między Jugosławią a Włochami. Według Moskwy deklaracja z 1948 roku, która przyznawała całe Wolne Terytorium Triestu stronie włoskiej była „nielegalna”. Szczególnie nieufnie Rosjanie postrzegali zbyt zaangażowanie Stanów Zjednoczonych, określając ich postawę mianem „agresywnej”<sup>49</sup>. Na podpisanie 5 października 1954 roku końcowego porozumienia w Londynie Rosjanie zareagowali milczeniem. Dopiero 12 października był sowietki minister spraw zagranicznych, a od 1953 roku przedstawiciel ZSRR przy ONZ Andriej Wyszyński wystosował notę, która była skierowana do Rady Bezpieczeństwa ONZ. Kreml „przyjmował do wiadomości porozumienie” pod warunkiem nawiązania stosunków dyplomatycznych między republikami włoską i jugosłowiańską oraz „zmniejszenia napięcia w tej części Europy”<sup>50</sup>. Akceptacja Moskwy dla zawartego w końcu porozumienia była niekorzystna dla włoskich komunistów, którzy kontestowali wyniki rozmów określając układ jako „brudny interes”<sup>51</sup>.

Głównym powodem zmiany polityki Moskwy wobec Belgradu była śmierć Stalina i zapoczątkowana przez jego następców „normalizacja” w stosunkach z Jugosławią. Dowodem zmiany stalinowskiej polityki „odtrącenia” Jugosławii przez Chruszczowa była jego, jedna z pierwszych, wizyta zagraniczna w Belgradzie w maju 1955 roku. Następca Stalina podjął trudną próbę naprawy stosunków z Jugosławią i wprowadzenia ponownej kontroli Kremla nad tym państwem. Pomimo prób pojednania, wzmocniony przez Zachód, pewny siebie Tito zachował swą niezależność, a sam Chruszczow określił zachowanie towarzyszy jugosłowiańskich słowami: „Towarzysze jugosłowiańscy

<sup>47</sup> *The Ambassador in Yugoslavia (Riddleberger) to the Department of State, September 16, 1954* [w:] *FRUS 1952–1954. Eastern Europe; Soviet Union; Eastern Mediterranean*, t. VIII, s. 544–545.

<sup>48</sup> E. Wiskemann, *Italy since 1945*, Londyn 1971, s. 69.

<sup>49</sup> Memorandum by John C. Campbell of the Policy Planning Staff to the Director of the Staff (Bowie), October 29, 1954 [w:] *FRUS 1952–1954. Eastern Europe; Soviet Union; Eastern Mediterranean*, t. VIII, s. 586.

<sup>50</sup> *Ibidem*.

<sup>51</sup> *Ibidem*, s. 587.

uśmiechali się szyderczo i robili złośliwe uwagi”<sup>52</sup>. Tito nie mógł tak łatwo zapomnieć gróźb Stalina z ważnego dla stosunków między tymi państwami 1948 roku. W odpowiedzi na niezależną i „nacjonalistyczną” politykę jugosłowiańskiego przywódcy Stalin butnie go przestrzegał: „Tylko poruszę swoim małym palcem i nie będzie Tito”<sup>53</sup>. Za takie zachowanie Tito oraz brak spodziewanych efektów wizyty w Belgradzie Chruszczow obarczył winą Stalina, stwierdzając że za: „Groźenie małym palcem, które miało spowodować upadek Tito, teraz otrzymujemy piękną zapłatę”<sup>54</sup>.

Problem graniczny jugosłowiańsko-włoski po II wojnie światowej został zakończony dopiero w 1954 roku podpisaniem porozumienia w Londynie 5 października. Główne role pośredników w końcowych negocjacjach odegrali politycy amerykańscy i brytyjscy. Na podstawie tego dokumentu ostatecznie Strefa A z Triestem przypadła państwu włoskiemu, natomiast Strefa B czyli tereny na wschód od linii Tarvisio–Gorycja wraz z Istrią i Pulą pozostały w Republice Jugosławii. Obydwie strony zobowiązywały się do przestrzegania praw mniejszości narodowych, zapewnienia swobodnego dostępu do portu w Trieście dla Jugosławii, ustanowienia konsulatów Republiki Jugosławii w Trieście i Republiki Włoch w Koprze. W ciągu dwóch lat od daty podpisania porozumienia Słowenci i Włosi, którzy pozostali poza granicami swoich państw mogli zmienić miejsce zamieszkania, a na rządach tych państw ciążył obowiązek wypłacenia odszkodowań za pozostawiony majątek nieruchomy<sup>55</sup>. Konsekwencją podpisanego porozumienia było wycofanie angloamerykańskich sił wojskowych z Wolnego Terytorium Triestu już 26 października. Do południowej części wkroczyły siły jugosłowiańskie, a część północną wraz z wcześniej zajętą Strefą A objęli Włosi. Politycy włoscy niechętnie podpisali układ z Jugosławią, w którym rezygnowali ze swoich dawnych terenów<sup>56</sup>. Przedstawiciele Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Włoch i Jugosławii zobowiązali się do przedstawienia opinii międzynarodowej na forum ONZ sprawozdania z zakończonych rokowań i głównych postanowień. Amerykanie skłonili stronę włoską do podjęcia tej trudnej decyzji przez wyasygnowanie odpowiednich środków finansowych na pomoc dla włoskiej gospodarki. Zdaniem komunistów i skrajnej prawicy amerykańska pomoc gospodarcza była niewystarczająca i według tych partii politycznych był to wystarczający powód do działań mających na celu zmniejszenie roli USA w politycznej i wojskowej integracji europejskiej na rzecz państw Starego Kontynentu<sup>57</sup>. W celu „zabezpieczenia” porozumienia w sprawie Triestu (*to secure agreement on a Trieste settlement*), zgodnie z wcześniejszymi zapewnieniami Amerykanie byli gotowi przekazać Włochom począwszy od 1955 roku w ciągu kilku lat około 20 milionów dolarów<sup>58</sup>.

<sup>52</sup> N. Khrushchev, *Khrushchev Remembers*, Boston 1971, s. 373. Podaję za: J.L. Gaddis, *Teraz już wiemy...*, s. 265.

<sup>53</sup> N. Khrushchev, *The Crimes of the Stalin Era. Special Report to the 20<sup>th</sup> Congress of the Communist Party of the Soviet Union*, New York 1956, s. 48. Podaję za: W. LaFeber, *America, Russia, and the Cold War...*, s. 76.

<sup>54</sup> W. LaFeber, *America, Russia, and the Cold War...*, s. 183.

<sup>55</sup> *Editorial Note No. 293* [w:] *FRUS 1952–1954. Eastern Europe; Soviet Union; Eastern Mediterranean*, t. VIII, s. 571–572.

<sup>56</sup> P. Ginsborg, *A History of Contemporary Italy: Society and Politics, 1944–1988*, 1990, s. 166.

<sup>57</sup> A.M. Mazio, *Italy and European unity...*, s. 11.

<sup>58</sup> *Memorandum of Discussion at the 193<sup>rd</sup> Meeting of the National Security Council on Tuesday, April 13, 1954* [w:] *FRUS 1952–1954. Western Europe and Canada*, t. VI, cz. 2, s. 1676–1677.

Mimo podpisania porozumienia i tak wysokiej ceny zapłaconej za nie przez Amerykanów, znaczna część społeczeństwa włoskiego nie pogodziła się z utratą Strefy B na rzecz sąsiada. Włosi obarczyli odpowiedzialnością za niekorzystne rozwiązanie konfliktu granicznego z Jugosławią przede wszystkim samego premiera Alcide De Gasperi i jego zaplecze polityczne, prozachodnich chrześcijańskich demokratów<sup>59</sup>. Największym zwycięzcą okazał się marszałek Josip Broz Tito, który uzyskał cenne tereny, wsparcie finansowe i uznanie Jugosławii przez Amerykanów jako partnera politycznego. Zwłaszcza ostatnie osiągnięcie Tito spowodowało pewne różnice między sojusznikami: Wielką Brytanią a Stanami Zjednoczonymi. W przeciwieństwie do Amerykanów premier Winston Churchill jako pierwszy polityk zachodnioeuropejski dostrzegł, iż Tito nie będzie wiarygodnym partnerem politycznym w przyszłości i nie będzie dążył do przystąpienia do organizacji zachodnioeuropejskich, wręcz przeciwnie poczuje się zwycięzcą i będzie realizował plan budowy socjalizmu w Jugosławii. Zdaniem Churchilla twarde negocjacje z Jugosławią mogły przynieść pożądaną skuteczną politykę ustępstw prezentowaną przez Amerykanów<sup>60</sup>. Potwierdzeniem tezy premiera Churchilla niech będą słowa marszałka Tito wypowiedziane w 1953 roku: „Na Zachodzie myślą, że zerwaliśmy z ZSRS i nie mamy dokąd pójść. Stąd uważają, że mają nas w kieszeni [...]. Chcieliby nas przekształcić w satelitów [...] amerykańska polityka wobec naszego kraju nie jest szczerą i uczciwą, ale my nikomu się nie sprzedamy”<sup>61</sup>.

Strona amerykańska była w trudnej sytuacji szukając sposobu rozwiązania sporu, tak aby zadowolić Jugosławię i pomimo ustępstw nie zrazić do świata wartości Zachodu Włoch. W efekcie znaleźli chyba racjonalne rozwiązanie, z którego obie strony nie były w pełni zadowolone, ale przyjęły je uznając, że w określonej sytuacji jest to jedyne możliwe wyjście. Inną kwestią jest to, że nie osiągnęli strategicznego celu związania z sobą marszałka Tito, który pozostał niezależny aż do swojej śmierci w 1980 roku.

## THE ATTITUDE OF THE UNITED STATES TOWARDS THE BORDER DISPUTE BETWEEN ITALY AND YUGOSLAVIA AT THE BEGINNING OF THE 50s OF THE 20<sup>TH</sup> CENTURY

### Summary

Following the II World War, Italy and Yugoslavia occupied a special place in the foreign policy of the United States. The border dispute between Italy and Yugoslavia which dated back to the turn of the 40s and the beginning of the 50s of the 20<sup>th</sup> c., was yet another example of the international crisis in Europe at the time of the cold war.

<sup>59</sup> M. Grindrod, *The Rebuilding of Italy. Politics and Economics 1945–1955*, Oxford 1955, s. 176.

<sup>60</sup> Churchill zmienił stosunek do Tity po zakończeniu walki z Niemcami i rozpadzie koalicji antyhitlerowskiej. Z różnych powodów premier brytyjski podjął próbę pozyskania przywódcy komunistycznych partyzantów Jugosławii. Zob.: M.J. Zacharias, *Komunizm. Federacja. Nacjonalizmy...*, s. 58–59 oraz W.S. Churchill, *Druga wojna światowa*, t. V, ks. 2, s. 156.

<sup>61</sup> Podaję za: M.J. Zacharias, *Komunizm. Federacja. Nacjonalizmy...*, s. 167.

The article presents the activities of the American politicians undertaken towards Italy and Yugoslavia which aimed at incorporating these countries into the structures of Western European democracy. In the case of Italy, the above initiative of the American diplomacy proved to be successful and it led to the entry of the Italian republic into NATO, as well as the European economic and political structures. In the case of the other party participating in the dispute over Trieste, i.e. Yugoslavia, the American presidents Truman and Eisenhower tried to take advantage of the crisis in the Yugoslav-Soviet relations, so as to win over marshal Tito and make him cooperate. Having decided to make concessions towards Yugoslavia with regard to the territorial claims made by marshal Tito, the Americans wished to achieve the superior goal: namely that of weakening the Socialist bloc by detaching Yugoslavia from it and making it join the West. The author evaluates the American policy towards Italy and Yugoslavia whose background was a territorial dispute over borderline territories. The main actors on the American political scene were forced to make some very difficult and delicate choices with regard to both parties participating in the above conflict.

